

Dowód z opinii biegłego, a naprawienie tezy dowodowej strony postępowania

Nowelizacja kodeksu postępowania cywilnego z 2012 roku (proces wprowadzania zmian zapoczątkowano *de facto* już wcześniej) wprowadziła zupełnie nowe reguły postępowania przed sądem cywilnym, których celem nadrzędnym było przyspieszenie biegu sprawy. Ustawodawca odszedł, tym samym, od dotychczas obowiązującej zasady prawdy materialnej na rzecz prawdy formalnej. Oznacza to, iż obowiązek wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy spoczywa na stronach postępowania, a ustalenia sądu co do stanu faktycznego i prawnego będą takie, jakie przedstawia i udowodnia uczestnicy postępowania.

Jednocześnie ze zmianą koncepcji przebiegu postępowania cywilnego, na strony nałożono obowiązek powoływania wszystkich możliwych dowodów w sprawie - a zatem dowodów z zeznań świadków, z dokumentów, z opinii biegłego, i in. - możliwe w jak najwcześniejszym etapie postępowania. W praktyce, dla powoda oznacza to obowiązek powołania dowodów już w treści powództwa, zaś strona pozwana powinna przedstawić swoje wnioski dowodowe w odpowiedzi na pozew.

Teoretycznie, powoływanie dowodów jest możliwe na całym etapie postępowania przed sądem pierwszej instancji. Zgodnie, bowiem, z art. 217 § 1 k.p.c., strona może, aż do zamknięcia rozprawy, przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej. Zapis ten nie oznacza jednak dowolności postępowania z dowodami w sprawie i w praktyce jest mocno ograniczony postanowieniem z art. 207 § 6 k.p.c., zgodnie z którym sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Możliwość późniejszego (niż w początkowym piśmie przygotowawczym) zgłoszenia wniosku dowodowego w sprawie jest zatem uwarunkowana ww. okolicznościami, ze szczególnym uwzględnieniem przekonania sądu do tego, iż strona nie miała możliwości powołania tych dowodów we właściwym momencie.

Szczególny rygor procedowania w zakresie dowodowym dodatkowo zwiększa fakt, iż w przypadku nieuwzględnienia wniosków dowodowych przez sąd (np. w wyniku uznania ich za spóźnione), strona nie może złożyć zażalenia na taką decyzję sądu (może to jedynie stanowić zarzut apelacyjny strony, w przypadku niekorzystnego dla niej rozstrzygnięcia). Ponadto, wnioski dowodowe można składać, co do zasady, w pierwszej instancji, a zgłaszanie nowych dowodów przed sądem drugiej instancji jest obwarowane określonymi ograniczeniami.

Ograniczenia wynikające z zasady prekluzji dowodowej w postępowaniu cywilnym jednoznacznie podkreślił Sąd Apelacyjny w Katowicach, który stwierdził: „Przepisy zobowiązujące strony do wskazywania twierdzeń, zarzutów i dowodów w określonym czasie wyrażają zasadę koncentracji dowodów, zaś rygor utraty powoływania ich w toku dalszego postępowania jest wyrazem zasady prawdy formalnej, wedle której sąd orzeka na podstawie twierdzeń i dowodów dostarczonych przez strony (art. 232 k.p.c.), a sam tylko wyjątkowo ma obowiązek prowadzenia postępowania dowodowego z urzędu. Takiego obowiązku w szczególności nie sposób dopatrzeć się w sprawach o charakterze gospodarczym, toczących się z udziałem podmiotów profesjonalnych, i wtedy, gdy strony reprezentowane są przez fachowych pełnomocników. Wszelkie zaniechania w zakresie inicjatywny dowodowej ocenione być zatem muszą jako zawinione przez stronę, także wtedy gdy wnioski dowodowe składane są przez strony z uchybieniem terminów wynikających z przepisów k.p.c. W takim razie występuje bowiem prekluzja procesowa, której bezwzględny skutkiem jest **pominięcie faktów i wniosków dowodowych zgłoszonych z uchybieniem przewidzianych terminów i to także wtedy, gdy**

fakty te i dowody mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy.” (Wyrok SA w Katowicach, z dnia 13.10.2009 r., V ACa 377/09).

W opisanych powyżej okolicznościach nie dziwi więc fakt, iż strony postępowania niejednokrotnie próbują wprowadzić do sprawy dowód, przemawiający na rzecz przyjętego przez nie stanowiska w sprawie, którego przeprowadzenia nie zgłosiły na właściwym etapie postępowania lub zgłoszenie to zostało oddalone przez sąd. Sposobem realizacji powyższego celu staje się, niekiedy, przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego (z opinii instytutu naukowego lub naukowo-badawczego), za pomocą której strony podejmują próbę poszerzenia zakresu materiału dowodowego, stanowiącego poparcie ich twierdzeń.

Sytuacja taka może mieć miejsce o tyle często, że w ostatnich latach coraz bardziej zauważalny jest wzrost znaczenia dowodu z opinii biegłego w procesie cywilnym. Sądy chętnie opierają swoje rozstrzygnięcia na jednoznacznych i fachowych wnioskach, jakie wypływają z opinii biegłych sądowych. Dlatego też nieustannie poszerza się spektrum spraw, w których rzeczoznawcy powoływani są do oceny i wyjaśnienia zaistniałego w sprawie zagadnienia. Jednocześnie zdarza się, iż sądy przesyłają biegłym tezę dowodową, do której załączony jest materiał, który nie daje możliwości sporządzenia jednoznacznej i rzetelnej opinii. Praktyka pokazuje tymczasem, iż w takiej sytuacji, prawie nie zdarza się, by biegli zwrócili akta do sądu, ze wskazaniem, iż materiał dowodowy nie jest wystarczający dla sporządzenia wiążącej opinii. Niestety, najczęściej wybieranym rozwiązaniem jest uzupełnianie materiału dowodowego, we własnym zakresie, przez biegłych.

Tymczasem, z całą stanowczością należy podkreślić, iż sporządzając opinię na zlecenie sądu, biegły zobowiązany jest do korzystania z zebranego przez sąd materiału dowodowego i nie ma uprawnień do dokonywania ustaleń faktycznych we własnym zakresie. Nawet jeśli biegły uzna przekazany mu materiał dowodowy za niekompletny, nie jest on uprawniony do jego uzupełnienia (np. poprzez przesłuchanie świadków, czy dowodzenie z dokumentów). W świetle opisanej wcześniej zasady prawdy formalnej w postępowaniu cywilnym należy zauważyć, iż konsekwencje niekompletności materiału dowodowego obciążają stronę procesu, która z pomocą tych dowodów stara się wywieść korzystne dla siebie skutki prawne. Zatem biegły, uzupełniając otrzymany od sądu materiał dowodowy, wykonywałby *de facto* czynności dowodowe na rzecz tej strony, z winy której materiał dowodowy, jakim dysponuje sąd, pozostaje niekompletny. Taki sposób naprawienia błędu strony w zakresie nieprzedłożenia wniosków dowodowych we właściwym momencie (lub ich oddalenia przez sąd) jest niedopuszczalny. Przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego nie może być „furtką” dla wprowadzenia innego dowodu do toczącego się postępowania.

Ramy pożądanego i dopuszczalnego udziału biegłego w sprawie zostały dosyć wyraźnie zarysowane w orzecznictwie, m.in. w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi: „*Opinia biegłego, zgodnie z art. 278 k.p.c., służy stworzeniu sądowi możliwości prawidłowej oceny materiału procesowego w wypadkach, kiedy ocena ta wymaga wiadomości specjalnych w rozumieniu art. 278 k.p.c. (a więc wiedzy wykraczającej poza objętą zakresem wiedzy ogólnej - powszechnej). Zadaniem biegłego zasadniczo nie jest poszukiwanie dowodów i okoliczności mających uzasadniać argumentację stron procesu, lecz dokonanie oceny przedstawionego materiału z perspektywy posiadanej wiedzy naukowej technicznej lub branżowej i przedstawienie sądowi danych (wniosków) umożliwiających poczynienie właściwych ustaleń faktycznych i właściwą ocenę prawną znaczenia zdarzeń, z których strony wywodzą swoje racje. Biegły jest zobowiązany do zachowania bezstronności (art. 281 k.p.c.) i występując w procesie nie posiada zwłaszcza kompetencji prawnych, by poszukiwać i przedstawiać argumenty i dowody niezbędne dla poparcia stanowiska którejkolwiek ze stron procesu. Z tego punktu widzenia dowodu z opinii biegłego nie może zastąpić żadna ekspertyza zlecona przez którąkolwiek ze stron*

procesu.” (Wyrok SA w Łodzi, z dnia 13.10.2016 r., I ACa 432/16) oraz w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach: „Celem dowodu z opinii biegłego nie jest ustalenie faktów mających znaczenie w sprawie, lecz udzielenie sądowi wyjaśnień w kwestiach wymagających wiadomości specjalnych. Do dokonywania wszelkich ustaleń w procesie powołany jest sąd, a nie biegły. Nie mogą być uznane za dowód w sprawie wypowiedzi biegłego wykraczające poza ustawowo określone jego zadania. **Sąd nie jest więc związany opinią biegłego w zakresie jego wypowiedzi odnośnie do, zastrzeżonych do wyłącznej kompetencji sądu, kwestii ustalenia i oceny faktów.**” (Wyrok SA w Katowicach, z dnia 17.11.2016 r., I ACa 662/16).

„Ustalenie stanu faktycznego sprawy nie należy do biegłych sądowych. Opinia biegłych jest jedynie dowodem umożliwiającym sądowi, rozstrzygającemu sprawę merytorycznie, dokonanie ustaleń w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych; opinia podlega ocenie sądu tak, jak każdy inny dowód.” (Wyrok SN z 3.12.1999 r., II UKN 239/99).

Podsumowując, należy zatem podkreślić, iż zadaniem biegłego jest udzielenie sądowi informacji i wiadomości niezbędnych do ustalenia i oceny okoliczności sprawy, na podstawie posiadanych wiadomości fachowych i doświadczenia zawodowego, tylko i wyłącznie w oparciu o udostępniony przez sąd materiał dowodowy. Nie mogą być uznane za dowód w sprawie wypowiedzi biegłego, które wykraczają poza zakres udzielonego mu przez sąd zlecenia oraz poza jego ustawowo określone zadania. Jednocześnie, to na sądzie spoczywa obowiązek czuwania nad treścią opinii biegłego, w tym nad kwestią, czy opinia odpowiada na pytania zadane przez sąd i czy nie wykracza poza zakres udostępnionych materiałów oraz przedstawionego biegłemu problemu. Sąd nie będzie zatem związany opinią biegłego w takim zakresie, w jakim wkroczy ona w kompetencje zastrzeżone wyłącznie dla sądu, tj. w kwestie ustalenia i oceny faktów oraz sposobu rozstrzygnięcia sprawy. Swobodna ocena dowodów dokonywana jest przez pryzmat własnych przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego zasobu doświadczeń życiowych, uwzględnia wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - ważąc ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

Jak wskazał Sąd Najwyższy: „Zadaniem biegłego jest udzielenie sądowi, na podstawie posiadanych wiadomości fachowych i doświadczenia zawodowego, informacji i wiadomości niezbędnych do ustalenia i oceny okoliczności sprawy. Nie mogą być uznane za dowód w sprawie wypowiedzi biegłego, wykraczające zarówno poza zakres udzielonego mu przez sąd zlecenia, jak i poza ustawowo określone jego zadania. Sąd nie jest więc związany opinią biegłego w zakresie jego wypowiedzi odnośnie do, zastrzeżonych do wyłącznej kompetencji sądu, kwestii ustalenia i oceny faktów oraz sposobu rozstrzygnięcia sprawy.” (Wyrok SN z 6.02.2003 r., IV CKN 1763/00).

Przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego nie może stanowić drogi do uzupełnienia przez stronę materiału dowodowego, w sytuacji gdy jest on niekompletny bądź nieprzekonujący dla sądu.

Zuzanna Sasiak

Aplikant radcowski